

Tadeusz M. Ciolek

METODOLOGICZNE ZAGADNIENIA TZW. SYSTEMU TRZECH EPOK

Podział dziejów na trzy epoki: kamienia, brązu i żelaza, znany już Lukrecjuszowi, w czasach nowożytnych kolejno (por. Clarke 1968) sugerowali: Mercati (XVI w.), Mounfacon (XVII w.), Mahaudel (XVIII w.). Wreszcie został on skutecznie sformułowany przez Vedel-Simonsena w roku 1813, zaś w sześć lat później, według tego schematu Ch. Thomsen uporządkował bogaty i zróżnicowany materiał archeologiczny w kopenhaskim Muzeum Starożytności Północnych.

Wydanie drukiem zasad tego podziału w roku 1836 uznawane jest za początek archeologii uprawianej w sposób naukowy. Z perspektywy dnia dzisiejszego nie sposób jest nie docenić roli, jaką system thomsenowski odegrał w ukształtowaniu naszej wiedzy prahistorycznej, z tego też względu metodologiczne aspekty „systemu trzech epok” stanowią zagadnienie godne dokładniejszego rozpatrzenia.

Punktem wyjścia dla naszych rozważań będzie tu także powszechne (np. Perszczic, Mongajt, Aleksiejew 1967: 5 - 6) przeświadczenie, iż thomsenowski system stanowi klasyczny wprost przykład periodyzacji archeologicznej.

Na ogół pojęcie periodyzacji ujmowane jest w sposób podobny:

„... podział dziejów na okresy w oparciu o zasadnicze elementy procesu historycznego ...” (Słownik Wyrazów Obcych 1958)

„... podział na okresy, fazy” (Słownik Języka Polskiego 1964)

„... podział na zasadnicze etapy rozwojowe ludzkości — według podstawowych praw rozwoju społecznego ...” (Topolski 1968: 408)

„... długi ciąg dziejów podzielić na ograniczone w czasie odcinki” (Manteuffel 1958: 9)

„... podział procesów rozwoju na podstawowe, jakościowo różne okresy ... w związku z obiektywnymi badaniami nad prawidłowościami przyrody i społeczeństwa ...” (Bolszaja Sowietskaja Encyklopedija 1955)

Zgodnie z zacytowanymi wyżej określeniami periodyzacja oznacza zawsze pewnego rodzaju podział procesu dziejowego na jednostki niższego rzędu. Różnice poglądów dotyczące periodyzacji występują dopiero wobec pytania o charakter wyodrębnianych jednostek. W tym względzie zauważyć można dwie zasadnicze grupy zdań.

Grupę pierwszą stanowią poglądy akcentujące wyodrębnianie w procesach historycznych jednostek chronologicznych. W takiej sytuacji przeprowadzany podział określa przede wszystkim następstwo i czas trwania wyróżnionych faz, a jednostkami skonstruowanego tak uporządkowania faktów są rozmaitej długości odcinki czasu: miesiące, lata, a niekiedy też i tysiąclecia.

Grupę drugą tworzą podziały podkreślające przede wszystkim treść analizowanych zjawisk kulturowych, a w wyniku charakterystyki kolejnych faz ich zmienności, przy zupełnym nieomal pominięciu czasu ich trwania, otrzymujemy sekwencje etapów i stadiów stanowiących jednostki podziału rozwojowego. Etapy wyróżniane na podstawie jednego kryterium stanowią etapy zwykłe, natomiast przez wprowadzenie wielu kryteriów archeolog konstruuje etapy złożone (Rowe 1962).

Wreszcie naturalną konsekwencją tego, że aczkolwiek wspomniane pierwsze dwa sposoby porządkowania wydarzeń diachronicznych są nietożsame, jednakże logicznie się dopełniają, jest podział chronologiczno-rozwojowy. Cechą charakterystyczną powstałej tak trzeciej grupy uporządkowań wydarzeń historycznych jest rozpatrywanie rzeczywistej treści wyodrębnianych zespołów zjawisk przy równoczesnym lokalizowaniu ich w czasie i przestrzeni.

Na zakończenie tej części rozważań należy stwierdzić, iż jedynie podziały typu chronologiczno-rozwojowego mogą być określane mianem periodyzacji. Pozostałe dwa sposoby podziału historycznego ciągu zachowań kulturowych i ich rezultatów zasługują jedynie na określenie jako klasyfikacja chronologiczna lub rozwojowa.

Periodyzacje powinny w jednakowym stopniu uwzględniać zarówno aspekt następstwa i trwania w czasie, jak i zagadnienie treści wyróżnionych faz rozwojowych. Klasyfikacje, rzecz jasna, porządkują ciągi zjawisk historycznych o wiele prościej, bo według jednego tylko kryterium, kryterium odmienności chronologicznej lub ewolucyjnej.

Rozpatrzmy „system trzech epok” w świetle poczynionych przed chwilą ustaleń.

Uporządkowanie thomsenowskie pomyślane było pierwotnie dla grupowania zabytków archeologicznych w zespoły jednoczasowe, bowiem dla tak małego obszaru jak Dania rozwojowe uszeregowanie materiału wykopaliskowego według surowców do wyrobu narzędzi tnących rzeczywiście stanowiło relatywną klasyfikację chronologiczną. Zatem kolejne użytkowanie kamienia, brązu i żelaza jako przewodnich surowców oznaczało dla obszaru Danii i fazy rozwoju, i całkowicie odpowiadające fazom jednostki czasu.

Tak więc thomsenowski podział duńskich materiałów archeologicznych według kryterium rozwojowego, według surowca, stawiał znak równości między „epoką” stanowiącą jednostkę klasyfikacji rozwojowej a „epoką” stanowiącą jednostkę klasyfikacji chronologicznej.

Rozwiązanie to, metodologicznie niepoprawne, a językowo zdradliwe, nie było jednak empirycznie fałszywe, ze względu na szczupłość ram terytorialnych. Również „z tego, że zaobserwowano tę samą kolejność w innych częściach Europy i ewentualnie w Egipcie i Azji Przedniej, nie wynikało wcale, by tych kilka „epok” występo-

wało wszędzie równocześnie. Thomsen prawdopodobnie nigdy nie wziął takiej możliwości pod uwagę. Jego bezpośredni następcy, jak Worsaae, wyraźnie temu zaprzeczyli ..." (Childe 1955: 35).

Jednakże pierwotna przypadkowa możliwość swobodnego, zamiennego operowania pojęciami rozwojowymi i chronologicznymi poczęła wkrótce niefortunnie owocować.

W roku 1865 J. Lubbock wprowadził chronologiczny dwuczłonowy podział thomsenowskiej epoki kamienia, w celu lepszego klasyfikowania zespołów z inwentarzem kamiennym.

Termin paleolit, czyli starsza epoka kamienia, był wspólnym mianownikiem dla zespołów archeologicznych, w których to narzędzia wykonane techniką łupania współwystępowały ze szczątkami wymarłych, zawsze dzikich (tj. nie oswojonych) zwierząt.

„Z drugiej strony, narzędzia występujące łącznie, z kośćmi nowszych zwierząt, wraz z gatunkami zwierząt domowych — a niekiedy zaostrome przez gładzenie czy polerowanie, zakwalifikował jako neolit, czyli młodszą epokę kamienia” (Childe 1955: 34)

Wewnętrzny podział epoki kamienia, w jej thomsenowskim rozumieniu, oparty na kryteriach technologicznych (tzn. łupanie, gładzenie), a więc rozwojowych, stanowił procedurę poprawną. Zabiegiem niedopuszczalnym było natomiast identyfikowanie czasu trwania lokalnej, europejskiej fazy w rozwoju technologii z czasokresem egzystowania fazy plejstoczeńskiej. Czasokres trwania tej ostatniej odnosi się nie tylko do terytorium Europy, lecz przede wszystkim do całego globu ziemskiego.

Konfuzja pojęć rozwojowych, a więc lokalnych, z pojęciami chronologicznymi, a więc prawdziwymi powszechnie, została rozpoczęta.

Lubbock wyróżnił neolit jako okres współczesny nam geologicznie, jako okres występowania nowej techniki obróbki surowca kamiennego oraz występowania udomowionych zwierząt. Zakładał przeto zbieżność zjawisk natury geologicznej, technologicznej i wreszcie ekonomicznej. Obserwacje stratygraficzne (duńskie śmietniska muszlowe odkryto w 1837, zaś w 1850 I. I. A. Worsaae oraz zoolog J. Steenstrup rozpoznali w nich dzieło rąk ludzkich) wykazały jednak, iż kryteria te niezupełnie się ze sobą pokrywają. Rozkopywano bowiem zespoły archeologiczne postplejstoczeńskie, a mimo to nie poznano zwierząt domowych, uprawy roślin czy też technologii gładzenia kamienia.

W tej sytuacji możliwe były dwa rozwiązania:

Pierwsze z nich to logiczne przyseregowanie nowego materiału do utworzonego w tym celu okresu przejściowego między paleolitem a neolitem. Okres ten, aczkolwiek należący już do holocenu, w pozostałych swych rysach byłby jeszcze „starokamienny”, paleolityczny. Co więcej, wydzielenie nowego, przejściowego okresu pozostawałoby w ogólnej zgodzie z tendencją rozwijania i doskonalenia schematu Lubbocka w kierunku podziałów chronologicznych (np. w 1869 r. G. de Mortillet podzielił starszą epokę kamienia na cztery okresy).

Drugie rozwiązanie, aby nowy materiał mógł spójnie przystawać do schematu Lubbocka, oznaczało pozbawienie tego schematu waloru ram chronologii względnej. Wówczas ten schemat dla grupowanych materiałów archeologicznych stanowiłby tylko i wyłącznie klasyfikację rozwojową, przeprowadzoną na podstawie kryteriów gospodarczych lub technologicznych, nie stwarzając tym samym potrzeby wprowadzenia dodatkowego okresu przejściowego.

Wyróżnienie w 1874 roku środkowej epoki kamienia, inaczej mezolitu, przez M. Torrel a (a w 1888 przez E. Piette'a) oznaczało jednak powszechną akceptację wariantu pierwszego.

Tym samym Torrel potwierdził ostatecznie chronologiczne rozumienie pojęć stworzonych dla klasyfikacji rozwojowych. I takie też rozumienie najpełniej przejawiało się w zaproponowanym w 1923 roku przez M. Boule'a nowym, absurdalnym w swych konsekwencjach podziale paleolitu, w którym to starszą epokę kamienia tworzyły trzy kolejne okresy (hipopotamów, mamutów i reniferów) wyznaczone czasem trwania owych zwierząt.

Wówczas konfuzja pojęć rozwojowych, a więc lokalnych, z pojęciami chronologicznymi, a więc prawdziwymi powszechnie — została ugruntowana.

Zatem „system trzech epok” nie tylko nie łączył w spójną całość charakterystyki zjawisk prądziejowych wraz z ich lokalizacją w czasie, lecz obydwie te procedury w niedopuszczalny sposób utożsamiał. W tej sytuacji, zgodnie z przyjętymi uprzednio ustaleniami systemów, nie stanowił nigdy periodyzacji. Można go uznać jedynie za klasyfikację, co gorsza, za klasyfikację z dzisiejszego punktu widzenia — metodologicznie ułomną.

METHODOLOGICAL PROBLEMS OF SO-CALLED SYSTEM OF THE THREE EPOCHS

The author reveals and discusses some fundamental methodological errors which in the course of the advances in archaeology have emerged in connection with the “system of the three epochs”, originally correctly introduced by Ch. Thomson in 1836.

BIBLIOGRAFIA

- Bolšaja Sovietskaja Encyklopedija, 1955 — periodyzacja.
Childe V. G., 1955: *Rozwój społeczny*, [W:] „Postępy Archeologii”, nr 2.
Clarke D. L., 1968: *Analytical Archaeology*, Londyn.
Manteuffel T., 1958: *Średniowiecze powszechne*, Warszawa.
Perszcic A. I., Mongajt A. L., Aleksiejew W. L., 1967: *Istoria pierwobytowo ob-szczestwa*, Moskwa.
Rowe J. H., 1962: *Stages and Periods in Archaeological Interpretation*, „Southwestern Journal of Anthropology”, t. 18, nr 1. Słownik Języka Polskiego, 1964 — periodyzacja, Warszawa. Słownik Wyrazów Obcych, 1958 — periodyzacja, Warszawa. Topolski J., 1968: *Metodologia historii*, Warszawa.